

STYCZEŃ 2014 ROK V, NR 1 (42) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

KALEJDOSKO

POWIATU KIELECKIEGO

Tajemnice wieży

czyli

W POSZUKIWANIU SYGNAŁU



Wydawca:
STAROSTWO POWIATOWE
W KIELCACH
25-516 Kielce
al. IX Wieków Kielc 3
tel. 41 344 54 29
tel./fax 41 344 28 25
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

Redaktor naczelny:
Agata Niebudek-Śmiech
tel. 41 342 17 29
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:
Agata Lisowska,
tel. 41 342 15 27
e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl
Agnieszka Fiuk,
tel. 41 342 15 27
e-mail: fiuk.a@powiat.kielce.pl
e-mail: kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Fotografie:
Archiwum
Starostwa Powiatowego
w Kielcach

Kolportaż:
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”
dostępny jest w Starostwie Powiatowym
w Kielcach oraz w urzędach miast
i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania nadesłanych materiałów.

Rozpowszechnianie wszelkich
materiałów bez zgody Wydawcy
jest zabronione.

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

Okładka:
Fot. Agata Lisowska



Szanowni Czytelnicy

Piętnaście lat temu na mapie administracyjnej Polski pojawiły się samorządy średniego szczebla, które dziś stanowią swoisty pomost między gminami a samorządowymi województwami. Jubileusz istnienia powiatów jest doskonałą okazją do podróży w przeszłość. Historia naszej państwowości dowodzi, że powiaty mają wielowiekową tradycję, sięgającą XIV wieku i od zawsze stanowiły ważne ogniwo porządkujące ład administracyjny. O historii naszej małej ojczyzny możecie Państwo przeczytać w styczniowym wydaniu „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”.

W tym numerze naszego wydawnictwa dzielimy się z Czytelnikami ważnymi informacjami – wielką dumą napawa nas fakt, że już po raz siódmy zajęliśmy pierwsze miejsce w prestiżowym rankingu Związku Powiatów Polskich. Jak udało nam się to osiągnąć? Na to pytanie znajdziecie Państwo odpowiedź na łamach naszej gazety.

Podsumowujemy w niej także naszą dotychczasową aktywność w pozyskiwaniu unijnego wsparcia, kibicujemy tegorocznym maturzystom w przygotowaniach do egzaminu dojrzałości oraz zapowiadamy najważniejsze wydarzenia patriotyczne. A ponieważ styczeń to miesiąc, w którym swoje święto obchodzą babcie i dziadkowie, dzielimy się refleksjami na temat niezwyklej więzi jaka łączy ich pokolenie z wnukami.

W cyklu poświęconym ciekawym postaciom prezentujemy sylwetkę Agnieszki Zwierzyńskiej – kierownika Centrum Kultury Fizycznej i Rozwoju Lokalnego w Rakowie, która jest pomysłodawczynią wielu interesujących przedsięwzięć skierowanych do młodzieży.

Zachęcamy wszystkich Państwa do lektury styczniowego numeru „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”.

Zdzisław Lmaitka
Starosta Kielecki

Trudny, ale rzetelny

Radni przyjęli budżet powiatu na 2014 r.

Prawie 114 mln zł - takie będą tegoroczne dochody budżetu powiatu kieleckiego. Wydatki zamkną się w kwocie ponad 122 mln zł.



Dużą pozycję w tegorocznym budżecie stanowią wydatki na oświatę i wychowanie

Uchwalony w przedostatni dzień minionego roku budżet powiatu kieleckiego na 2014 r. jest trudny, ale zarówno Zarząd Powiatu, jak i radni wyrazili nadzieję, że uda się pozyskać dodatkowe, zewnętrzne środki i zaproponowane w projekcie kwoty, ulegną w ciągu roku zwiększeniu.

Tegoroczne dochody budżetu powiatu kieleckiego zamkną się w kwocie 113 mln 935 tys. zł, zaś wydatki – 122 mln 185 tys. zł. To budżet skromniejszy niż w ubiegłych latach, skonstruowany – co należy podkreślić – bez udziału środków unijnych.

po inne środki zewnętrzne – m.in. z tzw. schetyńówek. Ogółem zaplanowano 14 inwestycji drogowych, zaś kwota 9 mln 683 tys. zł zostanie przeznaczona na dokończenie budowy siedziby starostwa.

- To najtrudniejszy od początku powstania powiatu budżet jaki przychodzi nam przyjmować, ale podnieśliśmy rękę „za”, bowiem czujemy odpowiedzialność za

naszą wspólnotę – ocenia w imieniu klubu SLD Tomasz Lato. Przewodniczący klubu PIS - Kazimierz Bielecki wyraża zaniepokojenie wzrastającym poziomem zadłużenia powiatu, zaś szef klubu PO - Mieczysław Kędziński przekonuje, że przyszłoroczny budżet powiatu został skonstruowany rzetelnie.

- Ten budżet jest rzeczywiście trudny, ale należy pochwalić starostę, Zarząd Powiatu i skarbnika za to, że został domknięty - dodaje przewodniczący klubu PSL - Ireneusz Żak. Odpowiada on także na obawy radnych opozycji, dotyczące kosztów budowy nowej siedziby Starostwa Powiatowego w Kielcach.

- Wkrótce wszystkie nasze placówki znajdą się pod jednym dachem i to z pewnością zmniejszy koszty utrzymania - stwierdził Ireneusz Żak.

Tegoroczny budżet oceniają także Józef Szczepańczyk - przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach i wiceprzewodniczący Jan Cedro.

- Nowa siedziba starostwa to nasze wspólne dziecko, razem podjęliśmy decyzję o jej budowie i wkrótce będziemy oglądać jej owoce - mówi przewodniczący. - Pamiętajmy także o tym, że każdy budżet jest krojony na miarę możliwości, a nie potrzeb.

Jan Cedro przyznaje, że finansowanie remontów dróg w 2014 r. będzie skromniejsze niż w ubiegłych latach, ale - według niego - na działania inwestycyjne należy spojrzeć z szerszej perspektywy. - Przypominam

o znakomitych środkach finansowych, które udało się w tej kadencji pozyskać - podkreśla wiceprzewodniczący.

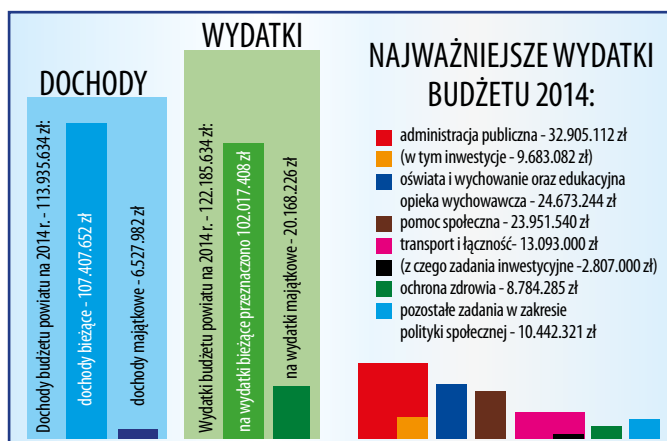
- Ten budżet jest budżetem nietalnym, ale pragnę zapewnić, że wszystkie działania w obszarze edukacji, zdrowia, opieki społecznej czy rynku pracy będą realizowane - mówi starosta kielecki - Zdzisław Wrzałka. Wicestarosta Zenon Janus dodaje, że jest przekonany, że przyjęty budżet jest punktem wyjścia i uda się pozyskać dodatkowe środki.



Radni nie kryli obaw, ale większość z nich zagłosowała za przyjęciem budżetu na 2014 r.

Dużą pozycję w tegorocznym budżecie stanowią wydatki na oświatę i wychowanie oraz edukacyjną opiekę wychowawczą – 24 mln 673 tys. zł, niewiele mniej, bo 23 mln 951 tys. zł zostało przeznaczonych na pomoc społeczną (z czego ponad 5 mln zł to wydatki inwestycyjne).

Niestety, mniej niż w ubiegłym roku wydamy na remonty dróg, bowiem po stronie inwestycyjnej zapisano niespełna 3 mln zł. Ile odcinków dróg powiatowych uda się za te pieniądze zmodernizować? Wiele zależy od tego jak będzie układać się współpraca z gminami, które od lat współfinansują prace przy drogach powiatowych. Powiat śmiało sięga także



Powiat pojawił się na ziemiach polskich już w XIV wieku

Stulecia za nami

Piętnaście lat temu rozpoczęła się nasza wspólna historia - historia powiatu kieleckiego. Dziewiętnaście gmin, okalających stolicę województwa świętokrzyskiego, stworzyło małą ojczyznę. Powiat kielecki.

15 - 15 lat powiatu kieleckiego już za nami. To czas budowania naszej małej ojczyzny – mówi starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka. - Wierzymy, że przez te lata udało nam się zbudować jej tożsamość i poprawić jakość życia mieszkańców.

Królewskie ramiona

Powiat pojawił się na ziemiach polskich już w XIV wieku – najpierw jako jednostka sądownicza, później zaś

wiatów, który wytworzył się w XV w. bez większych zmian utrzymał się do końca istnienia Rzeczypospolitej. Kres temu ładowi położyły rozbiory.

W czasach Księstwa Warszawskiego jednostkami podziału administracyjnego kraju były departamenty, powiaty, municypalności i gminy. Ogłoszony w grudniu 1807 r. tymczasowy podział departamentów na powiaty przetrwał do 1815 r. Na czele powiatów stali podprefekci, którzy samodzielnie decydowali o wszystkich sprawach administracyjnych.



Pamiątkowa księga po latach stanowić będzie ważny dokument



W jubileuszowym roku 10-lecia istnienia powiatu poświęciliśmy nasz sztandar

płockie, podlaskie, lubelskie, kaliskie, sandomierskie, łomżyńskie (przemianowane później na augustowskie) oraz krakowskie (zarządem w Miechowie, a później w Kielcach.

Każde z województw podzielono na kilka obwodów, których łącznie było 39. Stosowany w Księstwie Warszawskim podział na powiaty stracił na swoim znaczeniu – 77 powiatów do tej pory miało pełnić jedynie funkcję okręgów wyborczych i sądowych. Obwód kielecki tworzyły dwa powiaty – jędrzejowski i kielecki. Podczas posiedzeń sejmików powiatowych wybierano posłów do Sejmu Królestwa. Według ustaleń autorów monografii „Dzieje powiatu kieleckiego 1810-2008” szlachtę naszego regionu reprezentował przez wiele lat Ignacy Komorowski – właściciel majątku Nieznanowice. Po nim w latach 30. funkcję tę objął Teodor Ślaski.

Taki sposób funkcjonowania administracji przetrwał w Królestwie Polskim do 1837 r., kiedy to województwa przemianowano na gubernie. W 1842 r. jednostki szczebla pośredniego między województwem a gminami zwane obwodami otrzymały na wzór rosyjski nazwę powiatów.

Ukaz carski z 31 listopada 1866 r. wprowadzał nowy podział administracyjny Królestwa Polskiego – dotychczasowa gubernia radomska została podzielona na radomską i kielecką, powstał też nowy powiat kielecki z 23 gminami i czterema miastami. Na czele Zarządu Powiatowego stanął naczelnik powiatu, który zawsze z pochodzenia był Rosjaninem. Wspierało go dwóch pomocników – jeden odpowiadał za administrację, drugi za sprawy policyjno - wojskowe. W skład Kolegium Zarządu Powiatowego wchodził jeszcze – lekarz oraz budowniczy powiatowy. W tym czasie w powiecie kieleckim istniały agendy instytucji centralnych m.in. Powiatowy Urząd Skarbowy, działał także delegaci Komisji do spraw Przemysłu i Rzemiosła. Pieczę nad bezpieczeństwem sprawowała żandarmeria i straż

także i terytorialna. Za panowania króla Władysława II wprowadzono urząd starosty, który – kosztem wojewodów i kasztelanów – z roku na rok nabierał coraz większego znaczenia.

Jak czytamy w wydawnictwie „15 LAT POLSKI POWIATOWEJ” umacnianie się powiatów wiązało się w Polsce bardzo wyraźnie z rozwojem sądów ziemskich. Tam, gdzie się one mieściły, automatycznie powstawała stolica powiatu, a najwyżsi urzędnicy sprawujący funkcję starosty nazywani byli „ramionami królewskimi”. Już samo to określenie daje wyobrażenie o tym, jak wielką władzę miały te osoby.

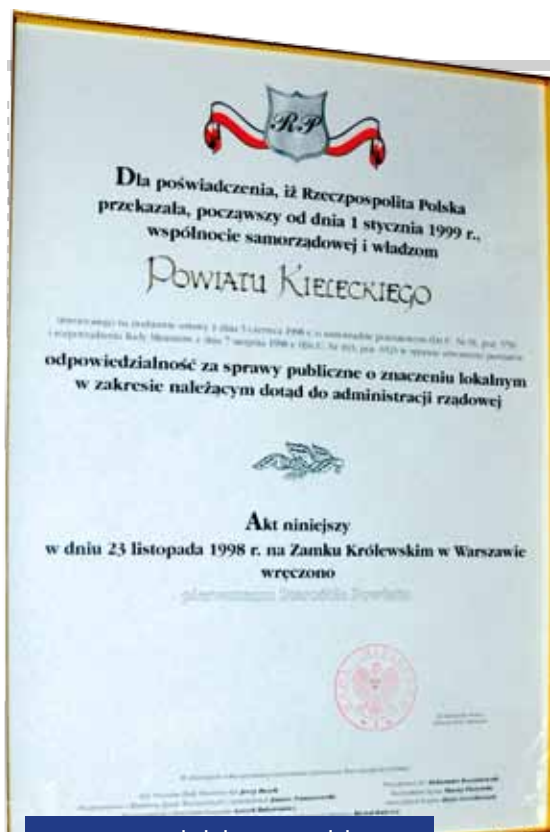
Ostateczne konstitucja z 1611 r. usytuowała w Koronie starostę grodowego na bardzo wysokiej pozycji w hierarchii urzędniczej tuż po podkomorzym. Układ po-

nych. Przy podprefekcie działały rady powiatowe, których sesje odbywały się raz do roku i trwały przez dziesięć dni.

Jak czytamy w monografii „Dzieje powiatu kieleckiego 1810-2008” utworzony w 1810 r. departament radomski podzielony został na powiaty: kielecki, konecki, opoczyński, szydłowiecki, opatowski, staszowski, sandomierski, solecki, kozienicki i radomski.

Car Aleksander decyduje

Wraz z końcem Księstwa Warszawskiego nastąpiły zmiany na mapie administracyjnej na naszych ziemiach. Konstytucja Królestwa Polskiego podpisana przez cara Aleksandra 27 listopada 1815 r. przywracała tradycyjny, pochodzący jeszcze z czasów przedrozbiorowych, podział kraju na województwa. Powstało ich osiem: mazowieckie,



Powstanie powiatu kieleckiego potwierdził uroczysty akt jego utworzenia

ziemska. W powiecie kieleckim stacjonowały garnizony armii rosyjskiej, które były znakomitym narzędziem represji wobec wszystkich niepokornych.

Naczelnikowi powiatu podlegały jako najniższe jednostki administracyjne gminy wiejskie i miejskie.

Starostowie w podwójnej roli

Zawierusza wojenna przyniosła istotne zmiany na pie administracyjnej. Gdy wiosną 1915 r. wojska rosyjskie ustąpiły miejsca armii austrowęgierskiej w okupowanej części Królestwa powstały dwa nowe gubernatorstwa – piotrkowskie i kieleckie, które rychło połączone w jedno Generalne Gubernatorstwo z siedzibą w Kielcach, później zaś – w Lublinie. Utworzony wówczas obwód, a dwa lata później powiat kielecki, pokrywał się z przedwojennym powiatem rosyjskim. Ówczesna administracja miała charakter militarny, a tworzyli ją – adiutantura, Powiatowa Komenda Żandarmerii, sąd z aresztem polowym i oddział administracyjny.

Nadeszła niepodległość. W odrodzonej Polsce powiaty zachowały swoje znaczenie, pozostając podstawową jednostką podziału terytorialnego. Powiat kielecki utrzymał praktycznie granice sprzed 1915 r., a umiejscowiony został w województwie kieleckim. Terytorialnie obejmował dwie gminy miejskie – Kielce i Chęciny oraz 19 wiejskich (Bieliny, Bodzentyn, Cisów, Daleszyce, Dąbrowa, Dyminy, Górnio, Korzecko, Łopuszno, Mniów, Morawica, Niewachłów, Piekoszów, Samsonów, Nową Słupię, Snochowice, Suchedniów, Szczecno oraz Zajączków). Tuż przed wybuchem II wojny światowej do powiatu kieleckiego dołączono gminę Bliżyn.

Warto podkreślić, że ostateczna struktura powiatów w Polsce ustabilizowała się dopiero w 1928 r. – w ramach 16 województw funkcjonowało 266 powiatów. Starostowie mianowali byli przez ministra spraw wewnętrznych

Na przełomie XIX i XX w. powiat kielecki przeżywał prawdziwą eksplozję demograficzną – w ciągu niespełna 50 lat jego ludność podwoiła się. Szczególnie dynamiczny rozwój przeżywała, dzięki reformie uwłaszczeniowej, wieś. W 1913 r. w powiecie mieszkało ponad 194 tys. osób. Ale załamanie tego wzrostowego trendu nastąpiło wraz z wybuchem I wojny światowej. W 1916 r. w powiecie kieleckim liczba mieszkańców spadła do 171 tys. osób. Pod względem narodowościowym główną grupę stanowili Polacy, zaś najliczniejszą mniejszością byli Żydzi.

i pełnili podwójną rolę – najniższego ogniw administracji rządowej i najwyższego – organu samorządu terytorialnego.

Powiat kielecki w niezmiennym kształcie utrzymał się przez cały okres II wojny światowej. Stanowiska starostów przydzielano specjalnie do tego przygotowywanymi urzędnikami niemieckimi – pierwszym okupacyjnym starostą kieleckim został dr Burkhardt, po nim funkcję tę objął Kreis- hauptmann (tak nazywało się nowe stanowisko) Jedamczyk, którego wspierało dziesięciu niemieckich urzędników. Władze niemieckie zlikwidowały podział na województwa, które zastąpiono dystryktami (okręgami). Siedziba dystryktu, obejmującego teren dawnego regionu kieleckiego, znalazła się w Radomiu.

Niemieccy okupanci zlikwidowali instytucję samorządu wiejskiego i terytorialnego. W 1940 r. na mocy rozporządzenia Hansa Franka w każdym powiecie powołano związek gmin, których kompetencje ograniczały się do utrzymania dróg, szkół zawodowych oraz prowadzenia straży pożarnych. Do autentycznego samorządu związkom gmin było jednak bardzo daleko...



W herb powiatu kieleckiego wpisany jest symbol naszego regionu – podwójny krzyż benedyktyński

Powiaty znikają z mapy

Gdy w styczniu 1945 r. wojska radzieckie wkroczyły na tereny powiatu kieleckiego, dość szybko przystąpiono do tworzenia ośrodków władzy, opartych na przedwojennym podziale administracyjnym. Powiat kielecki wszedł w skład województwa kieleckiego, a jego powierzchnia wynosiła wówczas 1946 km kw. Tworzyły go trzy miasta

– Chęciny, Kielce i Skarżysko Kamienna, dwadzieścia gmin wiejskich – Bieliny, Bliżyn, Bodzentyn, Cisów, Daleszyce, Dąbrowa, Dyminy, Górnio, Korzecko, Łopuszno, Mniów, Morawica, Niewachłów, Piekoszów, Samsonów, Nowa Słupia, Snochowice, Suchedniów, Szczecno i Zajączków. W 1947 r. ze struktury tej wydzielono miasto Kielce, które stało się powiatem grodzkim. W latach 50. powstał powiat miejski Skarżysko-Kamienna, z gminami – Bliżyn i Suchedniów. Jednocześnie powiatowi kieleckiemu przybyła wieś Dębska Wola. Kolejne zmiany przyniósł rok 1954, kiedy to w miejsce gmin tworzone gromady, zaś w 1955 r. na mocy rozporządzenia Rady Ministrów utworzono nowy

Obszar powiatu kieleckiego w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego wynosił 2708 km kw. Natomiast przed powstaniem styczniowym był większy i wynosił 3793 km kw. Według danych za lata 1818-1819 w powiecie kieleckim mieszkało ponad 82 tys. osób, a w 1865 r. już ponad 113 tys., z czego większość – to mieszkańcy wsi. Największym miastem i stolicą powiatu były Kielce, tuż za nimi plasowały się Chęciny.

powiat z siedzibą w Chmielniku. Nie cieszył się on jednak zbyt długo autonomią, bowiem – jako zbyt słaby – został zlikwidowany w 1961 r. Kolejne lata przynosiły korekty na mapie administracyjnej powiatu kieleckiego, aż przyszedł rok 1972, kiedy to nowy podział znów wprowadził gminy. W granicach naszego powiatu znalazły się – Bieliny, Bodzentyn, Chęciny, Daleszyce, Górnio, Łopuszno, Masłów, Miedziana Góra, Mniów, Morawica, Nowa Słupia, Piekoszów, Samsonów, Sitkowska-Nowina, Strawczyn, Suchedniów i Suków. Kres istnienia powiatów przyniósł rok 1975 – zgodnie z zapisami ustawy podstawowymi jednostkami podziału administracyjnego kraju stały się gminy, miasta i dzielnice większych miast. Na odrodzenie powiatów musieliśmy czekać do 1999 roku.

2014 rok, w którym obchodzimy jubileusz 15-lecia samorządu powiatowego, to dla nas czas wielkich wyzwań. Przed nami bowiem nowa perspektywa unijnego programowania do roku 2020.

Zamierzenia mamy ambitne i wierzę, że pozyskane zewnętrzne środki finansowe pozwolą nam na realizację odważnych projektów, które służyć będzie społeczności lokalnej – podsumowuje starosta Wrzałka.

Przy przygotowaniu materiału korzystałam z następujących opracowań: „Dzieje powiatu kieleckiego 1810-2008” pod redakcją Jacka Wijaczki i Wojciecha Saletry, „15 LAT POLSKI POWIATOWE!”, „Kieleccyzna w okresie II [drugiej] wojny światowej, oprac. Eugeniusz Kosik, Stanisław Meducki

Po raz siódmy najlepsi



- Radość i satysfakcja są ogromne, tym bardziej, że rywalizację była

bardzo zacięta, samorządy bardzo ambitnie podeszły do współzawodnictwa – mówi starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka.

Po raz siódmy powiat kielecki tryumfował w prestiżowym rankingu Związku Powiatów Polskich.

wiązań z zakresu ochrony zdrowia, pomocy społecznej, edukacji, kultury i sportu, wspieranie działań na rzecz społecznej gospodarki rynkowej, promocja rozwiązań energetycznych i proekologicznych, współpraca krajowa i międzynarodowa oraz działania promocyjne.

Tak szeroki wachlarz kategorii dał samorządom szansę pokazanie swoich mocnych stron w różnych dziedzinach oraz wdrożenia działań służących zrównoważonemu rozwojowi.

Powiat kielecki największą liczbę punktów, bo aż 12000, zdobył za pozyskiwanie zewnętrznych środków, zarówno zagranicznych, jak i krajowych. Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku śmiało sięgaliśmy po pozabudżetowe wsparcie m.in. na inwestycje drogowe, projekty edukacyjne czy działania służące osobom bezrobotnym i niepełnosprawnym.

Wysoko punktowane było także opracowanie Strategii Powiatu oraz przyznanie certyfikatów ISO 9001 oraz 27001. Natomiast 5570 zdobyliśmy za odnawialne

źródła energii, zaś 3 tys. – za szkolenie kadry, doceniono nas także za realizację programów profilaktycznych, oznakowane ścieżki rowerowe czy wydarzenia kulturalne służące umacnianiu dziedzictwa kulturowego.

- Udało nam się zdobyć punkty we wszystkich jednostkach, tak różnorodnych grupach, co dowodzi, że naszym priorytetem jest zrównoważony rozwój od infrastruktury drogowej, inwestycji przez edukację, ochronę zdrowia, pomoc społeczną po działania służące rozwojowi społeczeństwa informatycznego i obywatelskiego. Nie bez znaczenia są także przedsięwzięcia poprawiające jakość obsługi mieszkańców i funkcjonowanie naszej jednostki - podkreśla starosta kielecki Zdzisław Wrzałka. - To zwycięstwo to zasługa całego zespołu Starostwa Powiatowego w Kielcach oraz naszych jednostek, dlatego pragnę podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego sukcesu.

Uroczyste ogłoszenie wyników połączone z wręczeniem dyplomów odbędzie się podczas Kongresu Regionów, Świdnicy. Planowany termin to 10-12 czerwca 2014 roku.

Tu już siódme nasze zwycięstwo. Z liczbą 54 tys. 215 punktów pokonaliśmy powiaty – cieszyński i poznański, które do ostatniej chwili toczyły z nami zacięty bój o palmę pierwszeństwa w kategorii powiatów powyżej 120 tys. mieszkańców.

W minionym roku punkty w rankingu przyznawane były w 93 kategoriach zgrupowanych w jedenastu blokach – działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańców oraz funkcjonowanie urzędu, rozwój społeczeństwa informacyjnego i obywatelskiego, umacnianie systemów zarządzania bezpieczeństwem urzędu, promocja roz-

Maturzyści szykują się od balu

Rozpoczął się gorący okres dla maturzystów ze szkół powiatowych. Przed nimi studniówki, a w maju egzamin maturalny, który po raz ostatni zdawany będzie według starych zasad.

Zenon Janus, wicestarosta kielecki:

- W kwietniu 2014 roku 358 uczniów ukończy szkoły ponadgimnazjalne. Najwięcej, bo 105 maturzystów uczy się w szkole w Łopusznie, tylko trzech mniej ma szkoła w Chmielniku. Jestem przekonany, że nasi uczniowie są doskonale przygotowani do egzaminu maturalnego, bowiem prowadzi ich bardzo dobra kadra pedagogiczna. Myślę też, że matura w nowej formule, która po raz pierwszy zostanie przeprowadzona w 2015 roku, nie będzie dla nikogo żadnym problemem, ponieważ już teraz nasze szkoły przygotowują się do zmian.



Tak prezentowała się młodzież z Chęcin podczas ubiegłorocznej studniówki

Trwa okres studniówek. Jako pierwsi – 18 stycznia poloneza zatańczyli maturzyści z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie. Tydzień później bale zaplanowano w Zespole Szkół Nr 2 w Chęcinach i Zespole Szkół Nr 3 w Chmielniku. Jako ostatni bawić się będą maturzyści z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Łopusznie. Ich studniówka odbędzie się 1 lutego. Maturzyści w Chmiel-

niku – jak co roku na swoim balu wystąpią w szkolnych strojach galowych.

Zasady zdawania egzaminu maturalnego od roku szkolnego 2014/2015 będą się różniły od obecnej formuły. - Wiosną 2015 roku do egzaminu przystąpią obecni uczniowie klas II liceów ogólnokształcących, którzy uczą się zgodnie z nową podstawą programową kształcenia

ogólnego – wyjaśnia Beata Mazur, kierownik referatu do spraw edukacji w kieleckim starostwie. - Ich rówieśnicy z techników maturę w tej formule po raz pierwszy zdawać będą w maju 2016 r. Nowe zasady przewidują, iż egzamin maturalny przeprowadzany będzie z przedmiotów obowiązkowych oraz przedmiotów dodatkowych i będzie się składać z części ustnej oraz pisemnej. Do egzaminu maturalnego zdający przystępuje w szkole, którą ukończył, a w szczególnych wypadkach absolwent może zostać skierowany na egzamin maturalny do innej placówki.

W przypadku egzaminu maturalnego z przedmiotów dodatkowych absolwent przystępuje obowiązkowo do jednego egzaminu w części pisemnej, absolwent ma również prawo przystąpić do egzaminu z nie więcej niż pięciu kolejnych przedmiotów, wybór przedmiotu nie jest zależny od typu szkoły, do której absolwent uczęszczał, ani od przedmiotów, których uczył się w zakresie rozszerzonym w tej szkole.

Agnieszka Madetko

Z nowej perspektywy...

Zaczynamy nowe siedem lat z funduszami unijnymi

Nowe hale sportowe, boiska, dziesiątki kilometrów wyremontowanych dróg, inwestycje w służbie zdrowia i pomocy społecznej – to tylko niektóre z działań jakie prowadził samorząd powiatu kieleckiego w ostatnich latach z wykorzystaniem unijnego wsparcia.



Ta kadencja samorządu to przede wszystkim ważne inwestycje współfinansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013. Zarząd Województwa Świętokrzyskiego jako podmiot zarządzający RPO WŚ dysponował kwotą blisko 770 mln EUR. Powiat kielecki skutecznie wydatkował powierzone środki. Inwestowano w ochronę zdrowia, naukę, szpitale... Dzięki unijnemu wsparciu udało się wyremontować wiele odcinków dróg. Pod koniec 2010 roku oddano do użytku 5-kilometrowy odcinek drogi powiatowej Gnieździska-Piekosów, a dwa lata później dalsze 4 km. Łączny koszt tej inwestycji wyniósł ponad 10 mln zł, z czego ponad 6 mln zł odcodziło z RPO. W partnerstwie z gminami Daleszyce, Pierzchnicą i Chmielnikiem zrealizowano dwuetapową przebudowę drogi powiatowej Suków – Borków – Pierzchnica – Chmielnik. W ramach zadania poszerzono drogę, położono nawierzchnię, wybudowano chodnik, powstał kilometr ścieżki rowerowej, odtworzono odwodnienia, wybudowano parkingi. Koszt inwestycji ponad 7-kilometrowego odcinka zamknął się w kwocie ponad 9 mln zł, z czego 5,5 mln zł to pieniądze unijne. Drugi etap, obejmujący odcinek o długości 1,5 km w Pierzchnicy oraz 3 km na terenie Chmielnika, kosztował 5,5 mln zł, z czego - dotacja z RPO WŚ to - 3 mln 338 tys. zł.

Za kwotę 6 mln zł, przebudowano drogę powiatową Bieliny Poduchowne – Makoszyn, z czego dofinansowanie unijne wyniosło 3,5 mln zł.

- To tylko najważniejsze przykłady powiatowych inwestycji drogowych współfinansowanych z unijnych środków. Pieniądze z RPO pozwoliły w znaczący sposób poprawić

komfort jazdy, dostępność komunikacyjną wielu obszarów i spowodowały spadek liczby wypadków na drogach powiatowych – mówi Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Nowe sale operacyjne

Ogromny zastrzyk finansowy otrzymała także powiatowa służba zdrowia, w szczególności: Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka - Szpital Specjalistyczny w Kielcach, Powiatowe Centrum Usług Medycznych w Kielcach i Szpital Powiatowy w Chmielniku. W lecznicy przy ul. Prostej w Kielcach wybudowano nowoczesny blok operacyjny, utworzono sterylizatornię oraz zakupiono wyposażenie medyczne. Całkowity koszt przedsięwzięcia to 7 mln 450 tys. zł, z czego 4 mln zł to dofinansowanie z RPO WŚ. Równocześnie zmodernizowano szpital w Chmielniku, który zyskał blok operacyjny i specjalistyczne pracownie diagnostyczne. Ta inwestycja zamknęła się w kwocie 7 mln 684 tys. zł i była współfinansowana ze środków unijnych w wysokości 4 mln 201 tys. zł.

- Całkowita wartość projektu zrealizowanego przez PCUM to 1 mln 671 tys. zł., z czego ponad 52 proc. to środki unijne. W placówce rozbudowano bazę lokalową i sprzętową, powstały nowe gabinety lekarskie – mówi Jacek Barański, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Z myślą o wykluczonych

Ze środków unijnych współfinansowana była budowa hali przy Zespole Szkół Nr 3 w Chmielniku, wkrótce przy-

szedł czas na kolejne inwestycje. Dwa projekty zrealizowały gminy: Nowa Słupia i Chęciny, do których powiat wniósł wkład finansowy.

- Wsparcie z RPO pozwoliło nam na realizację przedsięwzięć, które służą mieszkańcom naszego powiatu. Młodzież, mieszkająca w powiecie kieleckim, może korzystać z nowoczesnych obiektów sportowych oraz uczestniczyć w ciekawych projektach edukacyjnych – dodaje wicestarosta Zenon Janus.

Samorząd powiatu kieleckiego nie zapomniał też o niepełnosprawnych – od 2009 r. dzięki wsparciu z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki realizowany był program „Równi lecz różni”.

Wiele działań służących bezrobotnym realizował Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach. W ramach Kapitału Ludzkiego PUP realizował 11 projektów i pozyskał blisko 46 mln zł.

Dzięki unijnym pieniądzą prowadziliśmy także działania promocyjne – powstał interaktywny portal internetowy oraz tablice informacyjne w każdej gminie.

Ponad miliard euro do podziału

Tak jak i w ubiegłych latach – powiat kielecki będzie dalej aktywnie sięgał po unijne pieniądze. W nowej perspektywie finansowej na lata 2014 – 2020 zmienia się cele – priorytetem będzie wspieranie przedsiębiorczości, innowacji i nauki, konkurencyjnej gospodarki i nowoczesnej komunikacji. RPO WŚ na lata 2014 – 2020 będzie dysponował 1 223,3 mln euro. Powiat kielecki już złożył kilka bardzo ciekawych projektów,



Dzięki Programowi Operacyjnemu Kapitał Ludzki realizowaliśmy projekt „Równi lecz różni”

takich jak choćby modernizacja bloku porodowo – operacyjnego i budowa nowego pawilonu szpitalnego w ŚCMiN w Kielcach, remont i wyposażenie bazy sprzętowej PCUM.

- Dzięki funduszom unijnym powiat kielecki ciągle się rozwija, przybywa nowych obiektów. Cieszę się, że nasze starania zostały docenione. Teraz z nadzieją patrzymy na nową perspektywę finansową – mówi starosta kielecki Zdzisław Wrzałka.

KLUB RADNYCH



TOMASZ PLEBAN

SZCZĘŚLIWEGO ROKU WYBORCZEGO 2014...

Nie ulega wątpliwości, że rok 2014 będzie należał do bardzo aktywnych politycznie, z uwagi na zbliżające się wybory do europarlamentu jak i samorządowe. W maju czekają nas - już po raz trzeci - wybory do Parlamentu Europejskiego. Zależnie od kraju, odbywać się one będą od 22 do 25 maja. W Polsce do urn pójdziemy jak zwykle w niedzielę, czyli 25 maja. Ciekawie rozkładają się preferencje wyborców. Według najnowszego sondażu przeprowadzonego w styczniu 2014 r. największe poparcie do europarlamentu ma PiS (31,3%), następnie PO (24,0%), SLD (18,5%), Polska Razem (7%), PSL (6,9%) oraz Twój Ruch (6,5%). Pozostałe poniżej 3%. Jeżeli przyjrzymy się sondażom największych ośrodków badawczych widać wyraźnie, że od około roku notowania PiS i SLD idą w górę, natomiast PO i Twój Ruch gwałtownie spadają. Najbardziej cieszy wzrost poparcie dla PiS. Wyborcy chyba wreszcie zrozumieli, że nie da się prowadzić polityki opartej tylko na działaniach propagandowych.

Dotychczasowa frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Polsce była jedną z najniższych w Europie. Ale czego od naszych wyborców oczekujemy, skoro jak donoszą media 70% dorosłych Polaków nie jest w stanie wymienić żadnego eurodeputowanego. Co ciekawe, ponad 40% nie zna nawet zasad wyborów do Europarlamentu. Czym jest to spowodowane? Czyżby zbyt małą aktywnością posłów w swoich okręgach wyborczych? W PE pomimo zmniejszenia liczby parlamentarzystów, nadal będziemy mieć 51 przedstawicieli, w tym 8 z naszego okręgu wyborczego (małopolskie i świętokrzyskie). Zadbajmy więc o to, aby wcześniej poznać kandydatów na eurodeputowanych. Dowiedzmy się, czy świetnie znają języki, czy są dobrze zorganizowani, wykształceni i pracowici, czy zasługują na gażę europosła. A jest o co walczyć. Miesięczne uposażenie wynosi około 6200 euro, a do tego, co miesiąc zwracane są koszty prowadzenia biura, telefonów, korespondencji, około 4300 euro miesięcznie, jak również płaconą jest dieta pobytowa - 304 euro za każdy dzień udziału w oficjalnych posiedzeniach organów parlamentu, w których zasiada poseł.

Jedno jest pewne, jeżeli do tej pory nie znaleźliśmy naszych europosłów to na pewno w ostatnim okresie przed wyborami możemy być pewni uaktywnienia się niektórych kandydatów, o których do tej pory było słychać mało lub w ogóle.

Na koniec wszystkim wyborcom życzę dobrych i przemyślanych wyborów w roku 2014.

Tomasz Pleban
Klub Radnych PiS



KAZIMIERZ BIELECKI



IRENA GMYR



MIROSŁAW GĘBSKI



ANDRZEJ MICHAŁSKI



TOMASZ PLEBAN



TOMASZ ZBRÓG

KLUB RADNYCH



JACEK BARAŃSKI

SCHEMATOM STOP !

Projekt „SCHEMATOM STOP! Wspólne działania instytucji pomocy społecznej i instytucji rynku pracy - pilotaż” jest realizowany przez Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Budżet projektu, który realizowany będzie w 40 powiatach, wynosi 34.337.973,00 zł.

Projekt skierowany jest do instytucji pomocy i integracji społecznej, instytucji rynku pracy, gmin i powiatów oraz odbiorców indywidualnych (pracowników instytucji oraz urzędów), a także 400 rodzin wielodzietnych zagrożonych wykluczeniem społecznym z tytułu długotrwałego bezrobocia i ubóstwa.

Głównym celem projektu jest utworzenie systemu współpracy instytucjonalnej wobec rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym a także testowe wypracowanie nowych instrumentów rodzinnej aktywizacji i integracji społecznej.

Projekt zakłada, że na terenie każdego z powiatów zakwalifikowanych do realizacji pilotażu powstaną dwa zespoły: Powiatowe Zespoły Koordynujące Współpracę oraz Mobilne Grupy interdyscyplinarne. PZKW składać się będą z 10 przedstawicieli różnych instytucji działających na rzecz osób wykluczonych społecznie, instytucji pomocy społecznej, instytucji rynku pracy, przedstawicieli samorządu, fundacji, stowarzyszeń. Mobilne grupy interdyscyplinarne składać się będą z 10 pracowników tzw. roboczych, którzy będą pracować z rodzinami w terenie. Efektem pracy obu zespołów będzie wypracowanie dwóch dokumentów: Lokalnego Programu Interdyscyplinarnej Współpracy oraz Rodzinnego programu aktywizacji zawodowej, pomocy i integracji społecznej.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach złożyło wnioszek na realizację pilotażu wskazując trzy instytucje jako instytucje współpracujące tj. Powiatowy Urząd Pracy, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bieliniach i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Masłowie. Obecnie jesteśmy w trakcie podpisywania umowy oraz zawierania porozumień z instytucjami współpracującymi przy realizacji pilotażu (zaplanowano współpracę m.in. z przedstawicielami samorządu, edukacji, służby zdrowia, systemu sprawiedliwości itp.). Środki jakimi będziemy dysponować na realizację tego projektu to 724 860 zł.

Jacek Barański
Członek Zarządu Powiatu w Kielcach
Radny Klubu PO



MARIAN FERDEK



JACEK BARAŃSKI



TEODORA JAGIEŁŁO



MIECZYSLAW
KĘDZIŃSKI



DARIUSZ SKIBA



GRZEGORZ ŚWIT

KLUB RADNYCH



BOGDAN GIERADA

GRUNTY CZEKAJĄ NA ZALESIENIE

Ponad 13 ha gruntów w gminach – Raków, Pierzchnica, Chęciny oraz Łągów ma być zalesionych w tym roku przez Agencję Restrukturyzacji Modernizacji Rolnictwa.

Zalesienia te odbędą się jeszcze według starych zasad, natomiast dla wniosków składanych w 2014 r. obowiązować będą nowe procedury zalesieniowe. Obecnie doprecyzowywany jest kształt działania „Zalesianie i tworzenie terenu zalesionego”. Zakłada się, że nadal będą mogły być zalesiane grunty rolne i inne niż rolne, także z możliwością wykorzystania sukcesji naturalnej. Rolnicy otrzymywaliby wsparcie na założenie uprawy, w tym koszty ochrony przed zwierzyną oraz koszty utrzymania i pielęgnacji uprawy leśnej. Wpłata ekwiwalentu za wyłączenie gruntów z produkcji rolnej miałyby być skrócona z obecnych 15 do 12 lat. W projekcie nie podano jeszcze żadnych kwot.

W 2013 r. w ramach działania „Zalesienie gruntów rolnych oraz zalesienie gruntów innych niż rolne” w powiecie kieleckim sześć osób zalesiło łącznie powierzchnię 8,91 ha w gminach Raków, Morawica, Chmielnik oraz Łopuszno. Były to wnioski złożone w Biurze Powiatowym ARMiR w Kielcach.

W ubiegłym roku do Starostwa Powiatowego w Kielcach wpłynął także jeden wniosek w sprawie udzielenia pomocy przy zalesieniu gruntu rolnego z gminy Morawica (0,43ha). Właściciel gruntu otrzymał dotację z budżetu państwa w postaci sadzonek. Na realizację oczekują kolejne trzy wnioski na łączną powierzchnię 1,52 ha z gmin Morawica, Strawczyn i Sitkówka – Nowiny. Ich realizacja uzależniona będzie od wysokości środków jakie otrzymamy z budżetu wojewody.

Zrealizowano także jeden wniosek w sprawie odnowienia powierzchni leśnej, która uległa spaleniowi w gminie Piekoszów. W przypadku pożarów spowodowanych czynnikami biotycznymi lub abiotycznymi, zagrażających trwałości lasu, koszty zagospodarowania i ochrony związane z odnowieniem lub przebudową drzewostanu – po zaopiniowaniu przez nadleśniczego – finansowane są z budżetu państwa.

Bogdan Gierada
Członek Zarządu Powiatu
Klub Radnych PSL



BARBARA BARSZCZ



JACEK CEDRO



ELŻBIETA DUDEK



BOGDAN GIERADA



ZENON JANUS



STEFAN PACAK



ANDRZEJ PIWOŃSKI



STANISŁAW RĘKAS



MAŁGORZATA SITARZ



JÓZEF SZCZEPAŃCZYK



IRENEUSZ ŻAK



DANUTA ŻEBROWSKA

KLUB RADNYCH



Sojusz Lewicy
Demokratycznej



RYSZARD MAŃKUS

CZŁOWIEK I JEGO SPRAWY SĄ NAJWAŻNIEJSZE

Ryszard Mańkus – radny Sojuszu Lewicy Demokratycznej otrzymał mandat z okręgu wyborczego Górnio-Bodzentyn. Od 12 lat działa w Radzie Powiatu kieleckiego. W obecnej kadencji pełni funkcję sekretarza Komisji Dróg, Komunikacji i Budownictwa, jest członkiem Komisji Rewizyjnej oraz członkiem Rady Społecznej Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka – Szpital Specjalistyczny w Kielcach.

- Co zadecydowało o Pana kolejnym kandydowaniu do Rady Powiatu kieleckiego?

- Będąc radnym w dwóch poprzednich kadencjach starałem się aktywnie pracować na rzecz rozwoju całego powiatu kieleckiego. Swoje obowiązki wykonywałem sumiennie, aby nie zawieść zaufania wyborców. Okazało się, że moja praca została doceniona i sprawuje mandat w obecnej kadencji. W dalszym ciągu przywiązuję szczególną uwagę do problemów z jakimi borykają się mieszkańcy powiatu, ponieważ człowiek i jego sprawy są najważniejsze i bliskie memu sercu. Problemy i życie codzienne mieszkańców gminy Górnio i Bodzentyn, jak również wszystkich mieszkańców powiatu, są dla mnie silnym bodźcem do dalszej konstruktywnej i wytrwałej pracy.

- W jaki sposób Pana działania przyczyniły się do podniesienia standardu życia mieszkańców powiatu kieleckiego?

- W czasie pełnienia funkcji radnego powiatu kieleckiego wnoszę wiele interpelacji dotyczących stanu technicznego dróg oraz budowy chodników w celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom. W obecnej kadencji wyremontowano m.in. odcinek drogi Górnio-Daleszyce, wybudowano chodniki w Leszczynach i Bęczkowie oraz zrealizowano wiele innych inwestycji drogowych podnoszących standard dróg w powiecie. Jako radny mam wiele pomysłów na realizację wielu innych inwestycji drogowych.

- Czy poza pracą w Radzie Powiatu kieleckiego działa Pan na rzecz lokalnej społeczności?

- Tak. Od zawsze jestem miłośnikiem folkloru świętokrzyskiego i dlatego też od wielu lat jestem członkiem Zespołu Pieśni i Tańca „Bęczkowanie”. Ważną dla mnie rolę jest możliwość wspierania działań i pracy na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Bęczkowa. Jako człowiek otwarty i kreatywny wspieram i współpracuję z kołami gospodyń wiejskim oraz z instytucjami wspierającymi wieś. Zarówno w życiu osobistym jak i społecznym kieruję się zasadami uczciwości, rzetelności i sprawiedliwości oraz pomocą drugiemu człowiekowi.

- Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

Ryszard Mańkus
Radny Klubu SLD



RYSZARD BARWINEK



WŁADYSŁAW JACEWICZ



TOMASZ LATO



RYSZARD MAŃKUS



RYSZARD MATULIŃSKI

Nic, tylko rozpieszczać....

Współczesne babcie i dziadkowie łamią stereotypy

Współczesne babcie i dziadkowie są ostoją ciepła i miłości...a także są kompanami wnuków w zabawie, grach komputerowych, jeździe na nartach czy rowerze.

Małgorzata Gąsior, psycholog z Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej w Piekoszowie mówi, że współcześni dziadkowie nie są podobni do tych sprzed 20 lat. – W tej chwili mamy inne pokolenie dziadków, którzy inaczej spędzają czas z wnukami – mówi. – Chodzą razem na basen, do kina, jeżdżą na rowerach. Mają ważny głos w wychowywaniu wnuków. Dbają o kondycję fizyczną, czytają i dopytują o nowinki komputerowe – techniczne, mają coraz więcej do zaoferowania wnuczętom. Wszystko po to, by nie być opiekunem wnuka, a partnerem. Obecnie nie stanowi też problemu odległość, bo większość ma komputer i rozmawiają przez skypa czy telefony komórkowe.

Potwierdzeniem słów psycholog jest Maria Klusek, skarbnik powiatu. Niczym nie przypomina babci, robiącej szaliki na drutach. Zadbana i budząca podziw w pracy za pilnowanie dyscypliny finansowej. Potrafi doskonale pogodzić swoje plany zawodowe z obowiązkami wobec wnuków.



Maria Klusek zabiera swoje wnuczki na wycieczki

– Najstarsza wnuczka Karolina studiuje, Wiktor jest w gimnazjum. Z nimi prowadzę poważne rozmowy o przyszłości. W domu mam dwie wnusie – 5-letnią Amelię i 3-letnią Zuzię. Po godzinie 17, kiedy jestem w domu, zapominam o wszystkim. Gdy tylko Amelia pojawiła się w naszym domu, kąpałam i zajmowałam się nią. Podobnie było z Zuzią. Oboje z mężem jesteśmy w nich zakochani. Rodzice wychowują, a my rozpieszczamy i nie zamierzam tych ról zmieniać, bo rodzina to moja wielka radość – mówi Maria Klusek.

Pani Maria codziennie bawi się z wnusiami. – Przed spaniem razem ćwiczymy, uwielbiamy robić pompki, skakać jak żabki, robić pajacyki. Wydaje komendy, a dzieci ćwiczą. Opowiadamy z mężem bajeczki, często wymyślamy różne historie, z których potem śmiejemy się. Chcę być dla wnuków źródłem miłości, wiedzy i zrozumienia – mówi skarbnik.

Jedną wnuczką pochwalić się może starosta kielecki, Zdzisław Wrzałka. Zosia obecnie mieszka w Wieluniu i tam chodzi do drugiej klasy szkoły podstawowej. Dla Zosi dziadek to bardzo ważna osoba. – Kiedy obejmowałem fotel starosty, Zosia zrobiła niespodziankę

Starosta Zdzisław Wrzałka ze swoją wnuczką podczas górskiej eskapady



i odwiedziła mnie w pracy. W drzwiach sekretariatu wołała Zdzisiu, Zdzisiu gdzie jesteś? To były wzruszające chwile. Teraz widzimy się kilka razy w roku, w tym spędza z nami dwa tygodnie wakacji. Zosia wie, kim jest jej dziadek i jak aktywnie pracuje zawodowo. Kiedy jest ze mną, staram się być dla niej towarzyszem do zabaw, wsparciem i przewodnikiem życiowym. Bardziej służę radą, niż czasem. Bycie dziadkiem to jest dla mnie nowe doświadczenie, staram się aktywnie pełnić swoją rolę, która jest dla mnie ważnym źródłem satysfakcji – mówi starosta.



Dumą wicestarosty Zenona Janusa jest piątka wnuków

Rodziców nie zamierza zastąpić swoim wnukom wicestarosta Zenon Janus. Stara się być dla nich punktem odniesienia, partnerem do rozmów. Ma pięcioro wnucząt: Marcela, Bartłomieja, Szczepanka, Mikołaja oraz Iłę. Ich wiek potrafi podać z dokładnością co do dnia. – Dzielenie pracy z rolą dziadka jest trudne, nie wiem jakby to wyglądało, gdybyśmy mieszkali razem, bądź blisko. Odległości, które nas dzielą, powodują, że ograniczamy się do kontaktów telefonicznych. Jak się spotykamy, to dziadek sprawy zawodowe odkłada na bok. Czy rozpieszczam? I tak i nie, rozpieszczam bo mam słodkie i kochane wnuczęta, z drugiej strony umiem mówić stop. Każdy ma swój świat, a ja staram się uczestniczyć w tych światach. Dzieci wychowałem, a teraz po prostu bawię się z moimi wnukami, które kocham bezgranicznie – dodaje wicestarosta.



Bogdan Gierada z wnuczkami

Satysfakcję z wnuczków czerpie Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Bycie dziadkiem czy babcią, to ważna rola scalająca rodzinę. Mam dwoje wnucząt – czteroletniego Adasia i roczną Magdę. Kocham moje wnuczęta bardzo, kiedy tylko mam czas, jestem dla nich i nie dam nic złego na nich powiedzieć. Nic na to nie poradzę. We wnuczkach jestem bardzo zakochany i nie ciąży na mnie brzemię ich wychowywania, więc co może robić dziadek... tylko rozpieszczać. ■



Wieża na szczycie góry

Roztacza się z niej zapierający dech w piersiach widok na Góry Świętokrzyskie. Jak okiem sięgnąć – wszędzie mieniące się różnymi odcieniami zieleni pasma drzew.

Radiowo-Telewizyjne Centrum Nadawcze na Świętym Krzyżu popularnie zwane „wieżą” jest nieodłącznym elementem krajobrazu tego chętnie odwiedzanego przez turystów miejsca.

Dziś widok żelbetonowej konstrukcji nie razi nikogo, ale na przełomie lat 50. i 60., gdy wazyły się losy budowy stacji, emocji było sporo. Z jednej strony mieszkańcy regionu domagali się budowy przekaźnika, by móc odbierać sygnał radiowy i telewizyjny, z drugiej zaś miłośnicy Puszczy Jodłowej nie chcieli dopuścić, by technika wkroczyła tak brutalnie na chronione tereny Świętokrzyskiego Parku Narodowego.



Skąd w ogóle wziął się pomysł budowy stacji przekaźnikowej na Świętym Krzyżu? Wszystko rozpoczęło się w 1957 r. kiedy to członek Ligii Przyjaciół Żołnierza – Edward Rocznik zjawił się na szczycie góry z odbiornikiem telewizyjnym. Chciał sprawdzić, czy uda mu się złapać program z Warszawy. Okazało się, że sygnał jest całkiem dobry, co zachęciło go do dalszych badań, a entuzjaści nowych – jak na tamte czasy – technologii zawiązali komitet i rozpoczęli kampanię na rzecz budowy na Świętym Krzyżu stacji. Najpierw trzeba było jednak przeprowadzić linię elektryczną od Huty Nowej. Stacja przekaźnikowa o małym zasięgu, która umieszczona na budynku klasztoru, ruszyła na początku 1959 r. Nie spełniała ona jednak oczekiwań mieszkańców, którzy chcieli, by w regionie świętokrzyskim powstał przekaźnik o dużym zasięgu. I tu zaczęły się schody – bowiem zarówno ówczesne Ministerstwo Leśnictwa, jak i miłośnicy przyrody ostro sprzeciwiali się budowie wieży telewizyjnej na Świętym Krzyżu. Dopiero premier Józef Cyrankiewicz podjął ostateczną decyzję, że właśnie na szczycie góry, nieopodal klasztoru powstanie sporny obiekt. Prace budowlane ruszyły w 1962 r., przez niemal rok przygotowywano fundamenty na skalistym podłożu, ostatecznie wieża była gotowa w październiku 1964 r., zaś przekaźnik rozpoczął działalność w lutym 1966 r.

Wieża ma wysokość 157 m, pozościara się z niej niesamowity widok na Góry Świętokrzyskie. Przede wszystkim jednak jest to nasze okno na świat. (nieb.)

Ze starostwem od 15 lat

Wkroczyliśmy w jubileuszowy rok 15-lecia samorządu powiatowego. Jakie były nasze początki, jak budowaliśmy małą ojczyznę? Najciekawsze fakty z historii prezentujemy w nowym cyklu.

Od 1 stycznia 1999 r. w Polsce zaczął obowiązywać nowy podział terytorialny kraju. Wśród powołanych do życia 308 samorządów średniego szczebla był także powiat kielecki, obejmujący swym obszarem 19 gmin. Znalazł się on w granicach województwa świętokrzyskiego, które było jednym z 16 nowych regionów. Pełną parą ruszyły prace Starostwa Powiatowego w Kielcach, z Zarządkiem Powiatu w składzie: Wiesław Jerzy Gałka – starosta, Ryszard Barwinek – wicestarosta oraz członkowie Zarządu: Marek Kwiecień, Teodor Krzemirski, Henryk Salwa i Marek Gos. Pierwszym sekretarzem powiatu był Stefan Strojny, zaś

skarbnikiem – pełniąc te funkcje do dziś – Maria Klusek.

Warto przy tej okazji przywołać nazwiska osób, które w Starostwie Powiatowym w Kielcach pracują od 2 stycznia 1999 r. Te pierwsze miesiące funkcjonowania nowego urzędu wspominają oni jako czas wielkiego zapału i entuzjazmu, bowiem – jak podkreślają – czuli, że tworzą coś ważnego i uczestniczą w historycznym wydarzeniu.

Pracownicy, którzy od 15 lat związani są ze Starostwem Powiatowym w Kielcach to: Danuta Adamczyk, Grażyna Bajek, Edward Biernacki, Bogusława Brych, Marek Bryła, Artur Dudzic, Monika Gaik, Piotr Gąsiorowski, Maria Gładysz, Bożena Gumułka, Maria Jeżewska, Maria Klusek, Elżbieta Kondera, Rafał Kozieł, Halina Król, Bożena Grabowska-Michniak, Anna Miter, Elżbieta Nowak, Andrzej Nyćman, Dorota Pacula, Ryszard Sikorski, Dorota Skalska, Ewa Słupiriska, Zofia Stelmasińska, Halina Śluzek, Katarzyna Toporska, Aleksandra Tutaj i Monika Zegadło. (nieb.)

Kapusta na zimowe dni

Prezentujemy przepis na nadesłany na VI Powiatowy Konkurs na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego. Na zimowe i mroźne dni polecamy przygotowaną przez Koło Gospodyń Wiejskich z Łabędziowa (gmina Morawica) kapustę z kaszą i boczkiem – „Kapusta zganianka”.

Składniki:

1 kg kapusty białej, ½ kg marchewki, ½ kg pietruszki-kozien, 2 duże pory, 2 duże seler, 5 dużych ziemniaków, ½ kg boczku, 1 ½ szkl. kaszy, 3 duże cebule, 1 szkl. mleka, 3 łyżki mąki, sól i pieprz do smaku.



Wykonanie:

Kapustę pokroić, zaparzyć i odcedzić, a następnie zalać wodą. Pokroić marchew, pora, selera, ziemniaki, pietruszkę w kostkę. Gotować z kapustą do momentu uzyskania miękkości. Dodać zarumienioną na złoty kolor cebulę. Wszystkie składniki wymieszać i zagotować. Na koniec dodać śmietanę z mąką, sól i pieprz do smaku.

Funkcjonariusz „pierwszego kontaktu”

Zofia Strójwąg sołtys z Brudzowa w gminie Morawica hołduje zasadzie, że lepiej jest pracować, a mniej mówić. Od kilku lat jest najbardziej szanowaną kobietą w miejscowości.

Dom pani Zofii Strójwąg jest otwarty. Każdy może do niej przyjść po radę, a pod jej nieobecność, może poczekać w gościnnym pokoju. Kiedy przyjeżdżamy do jej domu, mąż właśnie odwozi mieszkańca Brudzowa, który nocną porą zapukał do nich, prosząc o pomoc.

Dom otwarty

– Każdy wie, że mój dom jest dla ludzi. Mam siedmioro dzieci i 13 wnucząt, u nas zawsze było gwarno, ciepło i rodzinnie. A mieszkańcy wiedzą, że ja zawsze pomogę, wesprę rozmową i dobrym słowem. Pomogę też przy wypełnianiu dokumentów urzędowych. Chcę być użyteczna dla innych, łącząc mieszkańców – mówi sołtyska.

Pomaga, choć się tym nie chwali. – To dobra kobieta, gospodarna, dba o nas, stara się o wszystko. Nawet stroje nam szyła na występy naszego zespołu „Brudzwianki” – mówi mieszkanka Brudzowa – Janina Roszkiewicz. Inny mieszkaniec dodaje – Skromna, mało mówi, woli robić. Pomaga chorym, odwiedza starszych.

Taka jest Zofia Strójwąg. – Ludzie wybrali mnie nie po to, by się chwalić, ale po to, by pracować na ich rzecz – mówi. Sołtyską jest dwie kadencje, z jedną przerwą, kiedy z rywalem przegrała kilkoma głosami.

– Już wcześniej chciało, bym kandydowała, ale wychowywałam dzieci i miałam dużo zajęć, pracowałam w sklepie, spółdzielni ogrodniczej, działałam w klubie rolnika i Kole Gospodyń Wiejskich, a przed laty byłam nawet w Ochotniczej Straży Pożarnej – wylicza.

Pani Zofia pochodzi ze Skrzelczyc koło Radomca. W Brudzowie zaczęła pracować, poznała męża i razem kupili gospodarstwo. Jak mówi, pierwsza kadencja była trudna, bo Brudźów nawiedziły powodzie.

– Zalała kapliczkę, kilka domów, trzeba było pomagać ludziom. W tym czasie straciliśmy też szkołę, bo było



Dzięki aktywności pani sołtys udało się odnowić zabytkową kapliczkę

za mało dzieci. W tym budynku zrobiono dzienny dom pomocy społecznej. Szkoda, bo teraz szkoła przydałaby się. Mamy coraz więcej nowych mieszkańców. Kiedy obejmowałam funkcję sołtysa domów było 107, teraz jest 150, a mieszkańców 520.

Kanalizacja i place zabaw

Za jej kadencji udało się zrobić projekt kanalizacji, którą wykonano w następnej kadencji. – Chodziłam po mieszkańcach i prosiłam, by ludzie się podpinali. Teraz ci, którzy nie chcieli, żałują – dodaje sołtyska. – Z pieniędzy unijnych i funduszu sołeckiego mamy też dwa nowe place zabaw – w Brudzowie i w Brudzowie Żalawie. Przydałaby się jeszcze piaskownica i ogrodzenie z siatki. Mamy też w Brudzowie piękną, zabytkową kapliczkę św. Jana Nepomucena z przełomu XVIII i XIX wieku, tuż obok stoi stara kamienna figurka tego świętego. Żał nam było patrzeć, jak niszczała. Kaplicę zalała woda z pobliskiego stawu. Zawsze brakowało pieniędzy na remont tego obiektu, z trudem udało nam się w końcu zebrać blisko 105 tys. zł. i wyremontowaliśmy

zabytek, który zyskał nowy dach i odrestaurowaną wieżyczkę. W tym roku będzie miał nową elewację i odwodnienie. Na to pieniądze już mamy zagwarantowane. To miejsce całkowicie zmieniło swój wizerunek, a staw zamienił się w zbiornik przeciwpowodziowy. W sierpniu gmina oddała mieszkańcom wyremontowany kilometrowy odcinek drogi Brudźów – Gawronki. Dwa lata wcześniej drogę Lipie – Radomice. Mamy też wyremontowane przystanki.

Marzenia? – Świetlica wiejska dla najmłodszych i najstarszych. Przybyło nam mieszkańców z dziećmi. Przydałby się też nowy chodnik – wylicza Zofia Strójwąg.

Coś dla serca

Pani Zofia razem z siostrą 15 lat temu założyła Zespół Ludowy „Brudzwianki”, który liczy 11 kobiet. Spotykają się przed konkursami, dożynkami, zdobywając liczne wyróżnienia. Ostatnio zespół można było zobaczyć i posłuchać podczas V Międzynarodowych Targów Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki, które odbywały się w Kielcach. „Brudzwianki” zachęcały do odwiedzenia gminy Morawica, prezentowały rękodzieło ludowe, a także przysmaki lokalnej kuchni regionalnej.

Czy da się połączyć rolę babci 13 wnucząt z rolą sołtysa? – Nic prostszego. Dla mieszkańców jestem rzecznikiem i funkcjonariuszem „pierwszego kontaktu”, przenoszącym opinie i życzenia na szczebel władzy gminnych. Informuję ich o ważnych sprawach. Często spotykam się i dyskutuję z panem Michałem Godowskim, członkiem Zarządu Powiatu w Kielcach, a zarazem mieszkańcem sąsiedniej miejscowości, który doradza mi w ważnych dla miejscowości sprawach, podpowiada ciekawe rozwiązania. Dla wnucząt jestem po prostu kochaną babcią Zosią – mówi sołtyska z Brudzowa. ■

Szkolenie sołtysów w Górnio

O bezpieczeństwie w gospodarstwie, wypadkach i ich przyczynach, rehabilitacji rolników, rozmawiano podczas szkolenia sołtysów w Górnio, zorganizowanego przez kielecki oddział Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i Policję.

– Pomysłodawcą szkolenia był wójt gminy Górnio, Przemysław Łysak, który przed sezonem letnim postanowił uświadomić swoich sołtysów o niebezpieczeństwach w rolnictwie i wypadkach przy pracy. Sołtysi zdobyli wiedzę mają przekazać rolnikom – mówi uczestniczący w szkoleniu prezes Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej – Feliks Januchta.

– Rola sołtysa na wsi jest bardzo ważna, to osoba, która bardzo dużo wie o danej miejscowości i jest najbliższe mieszkańcom, stąd nasza decyzja, by szkolenie skierować do nich – mówi Robert Szwagierczak, Kierownik Wydziału Prewencji, Rehabilitacji i Orzecznictwa Lekarskiego OR KRUS w Kielcach. – Rozmawialiśmy o głównych przyczynach wypadków i o tym jak im zaradzić. Sołtysi zapoznali się z zasadami bezpiecznej pracy i higieny pracy, była prezentacja wadliwych maszyn i niebezpieczeństw wynikających z ich dalszego użytkowania. Zachęcaliśmy sołtysów, by poinformowali rolników o możliwości rehabilitacji w Centrach Rehabilitacji Rolników. (amad.)



O tym jak dbać o bezpieczeństwo w gospodarstwach rozmawiali sołtysi z Górnio

Rok patriotyczny

Prezentujemy kalendarium wydarzeń patriotycznych, które czekają nas w tym roku. Samorząd powiatu kieleckiego wraz z Powiatową Radą Kombatantów i Osób Represjonowanych tradycyjnie włączy się w ich organizację.

- **17 lutego** - Powiatowe Uroczystości 72 rocznicy przemianowania Związku Walki Zbrojnej na Armię Krajową – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie
- **28 lutego** - Powiatowe Uroczystości Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych – Zespół Szkół Nr 3 w Chmielniku
- **21 marca** - 75 rocznica wymarszu kieleckiej zmiany załogi Westerplatte (plutonu wartowniczego 4. Pułku Piechoty Legionów)
- **11 kwietnia** - Dzień Pamięci Ofiar Katynia oraz rocznica II wywózki Polaków na Sybir.
- **3 maja** - 223 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja
- **12 czerwca** - Święto 2. Pułku Artylerii Lekkiej Legionów z Kielc – 95 rocznica powstania pułku
- **24 czerwca** - Święto 4. Pułku Piechoty Legionów
- **28 lipca** - 100 rocznica wybuchu I wojny światowej
- **1 sierpnia** - Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego – 70 rocznica wybuchu Powstania
- **3 sierpnia** - 100 rocznica wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej Józefa Piłsudskiego z podkrakowskich Oleandrów i wkroczenia 12 sierpnia 1914 r. do Kielc
- **11 sierpnia** - 70 rocznica utworzenia Brygady Świętokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych
- **15 sierpnia** - Święto Wojska Polskiego
- **1 września** - 75 rocznica wybuchu II wojny światowej
- **17 września** - 75 rocznica napaści Związku Socjalistycznego na Polskę i Światowy Dzień Sybiraka.
- **27 września** - 75 rocznica powstania pierwszej organizacji podziemnej – Służba Zwycięstwu Polski (potem ZWZ, potem AK), jednocześnie data powstania Polskiego Państwa Podziemnego. 75 rocznica powstania Szarych Szeregów
- **11 listopada** - Narodowe Święto Niepodległości
- **13 listopada** - 75 rocznica powstania Związku Walki Zbrojnej (potem AK).

Nowy punkt otwarty

Kolejny, 11 Lokalny Punkt Informacyjno-Konsultacyjny Powiatowego Urzędu Pracy powstał w Daleszycach.

Podobne punkty działają już w Bodzentynie, Chęcinach, Chmielniku, Łągowie, Łopusznie, Mniowie, Nowej Słupi i Rakowie, Bielinach i Zagnańsku. Placówka w Chmielniku obsługuje również Pierzchnicę. Łącznie punkty obsługują 12 gmin.

Obecnie w gminie Daleszycy zarejestrowanych jest 1200 bezrobotnych. Jak podkreśla Małgorzata Stanioch, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach, tego typu placówki doskonale sprawdzają się w całym powiecie kieleckim.

- Dzięki Lokalnemu Punktowi Informacyjno-Konsultacyjnemu mieszkańcy mogą w swojej gminie zarejestrować się, poszukać ofert pracy, a także uzyskać informacje na temat oferowanych przez nasz urząd usług – mówi Małgorzata Stanioch. Dyrektor dodaje, że punkty to też ułatwienie dla pracodawców, którzy mogą w punkcie złożyć ofertę pracy czy wnioski na staże.

- Dzisiejsze otwarcie LPIK to efekt bardzo dobrej współpracy samorządu powiatowego z gminnym. Mam



Otwarcie punktu w Daleszycach

nadzieję, że PUP będzie skutecznie walczył z bezrobociem w Daleszycach. Mam też nadzieję, że punkt będzie dużym ułatwieniem dla bezrobotnych – stwierdził Zdzisław Wrzałka, starosta kielecki.

Punkt w Daleszycach mieści się w budynku przy ul. Staszica 22. W tym samym obiekcie znajduje się Biuro Animacji, które realizuje projekt „Animacja Pracy” Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach. (amad.)

„Prawka” co 15 lat

W Trybunale Konstytucyjnym zapadł wyrok, w którym sędziowie uznają, iż konieczność wymiany praw jazdy wydanych na okres 15 lat jest zgodna z Konstytucją RP.

W zeszłym roku grupa posłów i senatorów wniosła o uznanie za niezgodną z Konstytucją RP nową ustawę o kierujących pojazdami z 5 stycznia 2011 r. Zakwestionowali oni przepis dotyczący wymiany prawa jazdy. Do stycznia 2013 roku wydawane były one bezterminowo. Zdaniem wnioskodawców złamano tu zasadę ochrony praw nabytych – nowe prawa jazdy, wydawane od stycznia zeszłego roku obowiązują bowiem maksymalnie do 15 lat.

- Nowa ustawa wprowadziła od stycznia 2013 roku nowe wzory prawa jazdy. Jest to ujednolicony wzór obowiązujący we wszystkich państwach Unii Europejskiej, który zawiera wpisy również dla nowych kategorii prawa jazdy, tj. AM i A2 – mówi Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach. – Obowiązuje zasada, że dokument prawa jazdy będzie ważny przez 15 lat. Jedynie prawa jazdy kategorii tzw. „zawodowych” m.in. C; C+E i D są wydawane na okres do 5 lat. Po upływie okresu, na jaki dokument został wydany, konieczna będzie jego wymiana, a uprawnienia do kierowania pojazdami nie wygasają. Przy wymianie nie będzie trzeba ponownie zdawać egzaminu ani przechodzić dodatkowych badań lekarskich, chyba że prawo jazdy zostało wydane na czas określony ze względu na ograniczenia zdrowotne. Wtedy, tak jak obecnie, trzeba będzie przejść obowiązkowe badania lekarskie. Prawa jazdy wydane przed 18 stycznia 2013 r. będą wymieniane sukcesywnie na nowe dopiero w latach 2028-2033.

Jak podkreśla Michał Godowski, wymiana dokumentów nie będzie oznaczała konieczności ponownego uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami. Zmieni się również wiek nabywcy uprawnień na kategorie C, C+D z 18 na 21 lat. (amad.)

Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:



Od 19 stycznia 2013 r. pojawiły się nowe kategorie praw jazdy: „A2” - uprawniające do prowadzenia motocykli o mocy nie przekraczającej 35 kW i stosunku mocy do masy 0,2 kW/kg.

Minimalny wiek do uzyskania tej kategorii to 18 lat oraz „AM” - (zastąpi kartę motorowerową), uprawniające do kierowania motorowerami i czterokołowcami lekkimi. Minimalny wiek do uzyskania tej kategorii to 14 lat, a ponadto trzeba będzie ukończyć kurs w ośrodku szkolenia kierowców i zdać egzamin państwowy w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego.

Zmieniać świat i siebie

Nie ma wątpliwości, że to młodzi ludzie są przyszłością i że warto w słuchać się w ich głos. Tego jak odkrywać talenty nastolatków i jak zachęcać ich do aktywności
AGNIESZKA ZWIERZYŃSKA uczyła się za wielką wodą.

Zbliża się południe. Wprawdzie to środek zimy, ale w Rakowie słońce jak szalone zagląda w okna, podnosząc słupek rtęci do blisko dziesięciu stopni. Siedzimy w niewielkim pokoiku zajmowanym przez Centrum Kultury Fizycznej i Rozwoju Lokalnego w Rakowie, którego Agnieszka Zwierzyńska jest kierownikiem. Nasza rozmówczyni z dumą prezentuje wyróżnienie za najlepsze praktyki województwa świętokrzyskiego w zakresie społecznej aktywizacji młodzieży.

Centrum otrzymało tę nagrodę za inicjatywę „Z Dramą zmieniamy siebie i świat” – tłumaczy Agnieszka. – Ta technika daje młodym ludziom szansę na odkrywanie swoich mocnych stron czy kształtowanie umiejętności pracy w grupie.

Za wielką wodą

Agnieszka od dwóch lat jest propagatorką technik dramowych, swoją pasją zaraża młodzież z Rakowa.

Chętnych nie brakuje, choć często słyszę, że to zajęcia trudne, wymagające otwarcia i kreatywności. A oni są emocjonalnie zablokowani – dodaje z uśmiechem. Agnieszka Zwierzyńska ma głowę pełną pomysłów, wciąż rodzą się nowe inicjatywy, których główny cel to zaktywizować społeczność lokalną i zatrzymać młodych ludzi w Rakowie. Demografia jest bowiem bezlitosna – nie dość, że z roku na rok rodzi się coraz mniej dzieci, to jeszcze wielu młodych opuszcza rodzinne strony w poszukiwaniu lepszego życia.



nie Szkoła Liderów w Warszawie, Polsko - Amerykańska Fundacja Wolności i Ambasada Stanów USA w Warszawie.

Do udziału w tej wizycie studyjnej zastało zaproszonych dziesięć osób całej Polski, w tym dwie z regionu świętokrzyskiego. To była dla mnie przygoda życia i wspaniała lekcja.

Co myślisz?

Byliśmy w trzech miastach – Waszyngtonie, Charlotte oraz Chicago. Każdego dnia odwiedziliśmy trzy organizacje, instytucje, placówki kultury, obserwowaliśmy także pracę szkół – mówi Agnieszka. Jej notes pełen jest notatek, uwag, spostrzeżeń, cytatów... Przez chwilę przebiega po zapisanych kartkach, by wyłapać jakieś ważne zdanie. Ot, jak choćby to, że kluczem do pracy z młodzieżą jest pytanie – co myślisz?

Dorośli nie słuchają młodych, a tylko poprzez rozmowę możemy dowiedzieć się, jakie są potrzeby, zapatrywania i oczekiwania młodzieży i w ten sposób pomóc jej odkryć siebie – wyjaśnia Agnieszka. To kluczowe pytanie – co myślisz? – Agnieszka usłyszała w jednej z waszyngtońskiej organizacji „Słowa, rytmy i życie”, założonej przez zbuntowanego na tradycyjny model edukacji dyrektora wykonawczego organizacji WBL.

Ten pasjonat hip-hopu postanowił założyć organizację, która będzie wspierała młodych ludzi w rozwoju ich talentów i umiejętności, a na bazie tego będzie uczył ich przedsiębiorczości. Rozpoczęli od zorganizowania konferencji na temat hip-hopu na Uniwersytecie of Maryland i w College Park. – W Charlotte uczestnicy wizyty studyjnej podpatrywali jak funkcjonuje wolontariat młodzieży i z jakich form zajęć pozalekcyjnych mogą skorzystać młodzi ludzie.

Wspaniałym doświadczeniem było spotkanie z Kongresem Samorządowym Studentów w Charlotte – wspomina Agnieszka Zwierzyńska. – W Chicago polska delegacja gościła w Centrum Rozwoju Talentów, które po-

stawiało na szeroką współpracę z miejscowymi uczelniami, rodzicami, prowadzi także programy badawcze.

Nie trzeba pisać wierszy

Podpatrywaliśmy amerykańskie praktyki dotyczące młodzieży, które – mam nadzieję – uda mi się w jakiejś części przenieść na nasz lokalny grunt – zapowiada Agnieszka Zwierzyńska. – Najważniejsze dla mnie jest budowanie podstaw obywatelskich, odkrywanie talentów oraz zachęcanie młodych do pracy w wolontariacie.

Jak tłumaczy kierownik Centrum Kultury Fizycznej i Rozwoju Lokalnego w Rakowie amerykańscy rozmówcy zwracali im uwagę, że w pracy z młodymi ludźmi bardzo ważne jest zwrócenie uwagi na trzy obszary – przebywanie razem z młodzieżą, proponowanie im ciekawych form spędzania czasu oraz pomoc w zdobyciu umiejętności pomocnych w dorosłym życiu.

Takich osób jak Agnieszka Zwierzyńska nie spotyka się zbyt często – wulkan energii i pomysłów, a przy tym



osoba niezwykle skromna. Gdyby chcieć napisać o wszystkich jej działaniach, nie starczyłoby miejsca w gazecie. Aktywnie pracuje m.in. w Lokalnej Grupie Działania „Białe Ługi”, Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Rakowskiej i Regionu Świętokrzyskiego, Gminnego Towarzystwa Sportowego, zaangażowana jest w działalność Klubu 4 H oraz działania promujące dramę. Agnieszka zrealizowała wiele ciekawych projektów z udziałem młodzieży z gminy Raków – m.in. „Zabawny teatr – rzecz o sztuce oczami młodzieży”, „Strzał w10-tkę”, „Wakacje na sportowo” czy spektakle teatralne. Uczestniczy w kilku ciekawych programach ogólnopolskich, zarejestrowała produkt lokalny „Rakowski ziemniak pieczony”, jest motorem napędowym wydarzenia „W dzień św. Tekli ziemniaki będziemy piekli”, które już wyrobiło sobie markę i każdego roku ściąga do Dębna tysiące gości. W tym roku stworzyła także rejon Szlachetnej Paczki Raków Staszów, pomagając innym wraz z zespołem wolontariuszy.

Działania z udziałem społeczności lokalnej dostarczają mi energii do podejmowania kolejnych wyzwań i utwierdzają w przekonaniu, że każdego dnia można zrobić „coś” dobrego – uśmiecha się Agnieszka Zwierzyńska. – Nie trzeba pisać wierszy, by być twórcą, istnieje również twórczość czynów, która stoi znacznie wyżej. ■



Młodzi są naszym największym kapitałem, to oni są przyszłością gminy – przekonuje kierownik Centrum Kultury Fizycznej i Rozwoju Lokalnego w Rakowie. Tego jak te zamierzenia przełożyć na konkretne działania Agnieszka Zwierzyńska uczyła się za wielką wodą. W połowie grudnia wróciła z 10 - dniowego pobytu w Stanach Zjednoczonych, który odbył się w ramach Międzynarodowego Programu-International Visitor Leanredship Program skierowanego dla absolwentów programu Liderzy Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności. Wizyta zorganizowana i finansowana była przez Departament Stanów USA, Stowarzysze-

W powiecie kieleckim konsumenci coraz częściej zawierają umowy poza lokalem przedsiębiorstwa. Jakie są tego skutki prawne?

Rafał Szyba, Powiatowy Rzecznik Konsumentów:

– Jeszcze kilka lat temu praktyka ta była sporadyczna. Obecnie z tego sposobu korzystamy coraz częściej. Zawierane umowy dotyczą sprzedaży lub wykonania usługi. Zdarza się, iż przedsiębiorcy w celu zabezpieczenia swych roszczeń, przedkładają konsumentom do podpisu weksle. Najczęściej są to weksle in blanco, czyli dokumenty zaopatrzone tylko w sam podpis konsumenta. Złożenie podpisu pod wekslem nie powoduje jeszcze powstania zobowiązania wekslowego. Konsument, składając podpis, musi mieć oprócz tego zamiar zaciągnięcia zobowiązania wekslowego oraz wydać weksel przedsiębiorcy. Dopiero wtedy taki dokument można nazwać wekslem. Sporadycznie też w wekslu in blanco występuje wypełniona suma wekslowa. Zobowiązaniem z weksla może być też jego wystawca lub poręczyciel (awalista). Weksel in blanco wystawiany przez konsumenta jest

najczęściej wekslem gwarancyjnym. Dokument taki jest wręczany jako zabezpieczenie roszczenia.

Co istotne, do momentu wpisania przez wierzyciela (przedsiębiorcę) w wekslu terminu płatności, roszczenie o zapłatę sumy wekslowej nie ulega przedawnieniu. Oznacza to tym samym, że wierzyciel może taki weksel wypełnić z datą płatności, późniejszą niż płatna ma być wierzycielność zabezpieczona tym wekslem. Orzecznictwo w tej kwestii jest niejednoznaczne, to najnowsze nie podziela tego poglądu, nakazując wskazanie daty nie późniejszej niż data przedawnienia zabezpieczanego roszczenia.

Najczęściej łącznie z wekslem in blanco stosowana jest deklaracja wekslowa, która określa treść porozumienia pomiędzy konsumentem, a wierzycielem. Do ważności weksla in blanco deklaracja nie jest konieczna. Weksel in blanco powinien być wypełniony zgodnie z wymogami prawa wekslowego i deklaracji, jeśli strony ją uzgodniły.



Rafał Szyba, powiatowy rzecznik konsumentów

Nieważne wypełnienie weksla zachodzi wówczas, gdy treść dokumentu została wypełniona: zgodnie z deklaracją, ale przez osobę do tego nieuprawnioną; niezgodnie z deklaracją lub przepisami prawa.

Nieważne wypełnienie weksla in blanco nie powoduje automatycznie jego nieważności, lecz stanowi dla konsumenta podstawę do podniesienia zarzutu nieprawidłowego uzupełnienia weksla.

Szczegółowych informacji udziela Rafał Szyba, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, tel. 41 342 18 30, e-mail: szyba.r@powiat.kielce.pl



BIELINY

W zagrodzie w Kakoninie i w Osadzie Średniowiecznej w Hucie Szklanej – można było podziwiać „Żywą Szopkę”. Koledzy śpiewał zespół Makoszyńskie Przepióreczki oraz Kapela Bielińska.

BODZENTYN

W grudniu grupa młodzieży, w tym również zawodnicy Akademii Piłkarskiej wyjechała ze Świętokrzyską Akademią Sportu do Warszawy na mecz pomiędzy LEGIĄ WARSZAWA a CRACOVIA KRAKÓW.

CHĘCINY

19 stycznia odbył się Noworoczny Turniej Piłki Siatkowej Kobiet i Dziewcząt o Puchar Burmistrza Gminy i Miasta Chęciny

CHMIELNIK

Dwudziestu sześciu wykonawców w wieku od 4 lat do 16 wystąpiło w Jasełkach w Śladkowie Dużym i Sędziowiecach.

DALESZYCE

Nowy radiowóz – nieoznakowany Opel Astra trafił do policjantów z Daleszyc. Komisariat oprócz Daleszyc obsługuje gminy: Bieliny i Górną i Daleszyce. Włodarze tych gmin wsparli zakup auta.

GÓRNO

Gminna Biblioteka Publiczna w Górnym otrzymała pisemne podziękowanie od Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego za udział w akcji Narodowego Czytania.

ŁAGÓW

Oddano do użytku wyremontowany odcinek dróg: Piotrów Gułaczów – Piotrów Podłazy oraz Piotrów – Piór-

ków, dofinansowanych z programu usuwania skutków klęsk żywiołowych. W ramach inwestycji wykonano nową nawierzchnię o długości 2,8 km.

ŁOPUSZNO

156 prac nadesłano na konkurs na najpiękniejszą bombkę choinkową. Komisja wyróżniła 56. W nagrodę wszyscy uczestnicy wzięli udział w „Świątecznym Spotkaniu z Mikołajem i Śnieżynką” z aktorami Teatru „Kubus”.

MASŁÓW

W Centrum Edukacyjnym „Szklany Dom” w Ciekotach odbyła się wigilia dla osób samotnych, niepełnosprawnych, bezdomnych z terenu gminy.

MIEDZIANA GÓRA

Samorząd zamierza pomóc mieszkańcom w usuwaniu z terenu nieruchomości odpadów, materiałów budowlanych zawierających azbest przez udzielenie dofinansowania kosztów usunięcia i unieszkodliwiania tych odpadów.

MNIÓW

Gmina od ferii zimowych będzie realizowała dla uczniów Gimnazjum w Mniowie program „Na Własne Konto”, który przewiduje zajęcia z zakresu wiedzy ekonomicznej.

MORAWICA

Wójt Marian Buras znalazł się na liście najważniejszych ludzi 25-lecia Kielce według „Gazety Wyborczej”.

NOWA SŁUPIA

Hala sportowa w Nowej Słupie wzbogaciła się o nowe wyposażenie: kosze najazdowe, trybunę składaną teleskopową 3-rzędową i stałą 2-rzędową, podwójne drabinki gimnastyczne, elektroniczną tablicę.

PIERZCHNICA

W gminie odbyła się wigilia dla seniorów ze Skrzelczyc, zorganizowana przez Fundację Rozwoju Regionu Pierzchnica. W spotkaniu wzięło udział 90 seniorów.

PIEKOSZÓW

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Piekoszowie zebrali najwięcej pieniędzy w województwie świętokrzyskim – ponad 2 tys. zł. w ogólnopolskiej akcji Góra Grosza.

RAKÓW

Wójt gminy Alina Siwonia podpisała umowę na opracowanie dokumentacji projektowej budowy sieci wodociągowej z przyłączami w miejscowości Głuchów, Głuchów Lasy.

SITKÓWKA-NOWINY

Chór „Nowina” pod kierownictwem Krzysztofa Jończyka zajął III miejsce na VII Świętokrzyskim Festiwalu Koled i Pastoralek „Oj maluśki, maluśki”. W kategorii solistów I miejsce otrzymał 13-letni Michał Milcarz.

STRAWCZYN

Stowarzyszenie „Pomocna Dłoń” wprowadziło program stypendialny „HARRY WALTRAUT RATHKE wspierający rozwój, indywidualnych uzdolnień i talentów młodzieży zameldowanej na terenie gminy.

ZAGNAŃSK

Wójt Szczepan Skorupski zaprosił 22 stycznia mieszkańców na spotkanie, związane z prezentacją Strategii Rozwoju Gminy Zagnańsk na lata 2014-2024.

Zebrała Agnieszka Madetko



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

